



Metropolita o zniewoleniu

– Podejmijmy trud przemiany ku wartościom, w których trwa Polska chrześcijańska – mówił w niedzielnej homilii ks. abp Sławoj Leszek Głódz w rocznicę Grudnia '70 i Grudnia '81 w Gdańsku i wskazał na problem współczesnego niewolnictwa, wspominał o osobach pracujących na umowach „śmięciowych”. Dodał, iż zbrodnia 1970 r. wciąż woła o pełne odsłonięcie jej korzeni, o sprawiedliwość.

Więcej...>>

Lider „S” w radiu

– To, co dla przeciętnego obywatela jest jasne, nie jest jasne dla wymiaru sprawiedliwości – mówił w Radiu Gdańsk o wyroku dotyczącym masakry grudniowej przewodniczący ZRG NZSS „S” Krzysztof Dośla, który był gościem Radia Gdańsk 17 grudnia br., w 44. rocznicę „Czarnego czwartku” w Gdyni.

Posłuchaj...>>

Czuwanie o północy

O północy z 12 na 13 grudnia br. w 33 rocznicę wprowadzenia stanu wojennego, pod pomnikiem Poległych Stoczniowców zebrało się kilkadziesiąt osób m.in. ze Stowarzyszenia „Godność”, aby zapelować o osądzenie sprawców masakry robotników w 1970 r. i stanu wojennego.

W grudniu PREZENTY

Wśród naszych Czytelników, którzy do 18 grudnia do godz. 16 nadesłały maila z hasłem „Święta” na adres ibis@solidarnosc.gda.pl rozlosujemy prezenty – książkę Jerzego Kłosińskiego „Drogi do Solidarności” oraz kalendarz na 2015 r. „Moja Solidarność” z obrazami, grafikami oraz odręcznym autografem artysty malarza Andrzeja Jana Piwarskiego.

Nagrody – książkę oraz kalendarz – w naszym ubiegłotygodniowym konkursie wylosowali: **Bożena Korzeniowska** i **Paweł Wilke**. Gratulujemy!

Grudzień – Pamiętamy



Kwiaty i znicze pamięci poległym w Grudniu '70



Czy w Gdańsku stanie pomnik Ofiar Stanu Wojennego?

Znicze pamięci niesione ulicami Gdańska 16 grudnia w 44 rocznicę grudniowej masakry z 1970 roku i poranne środowe uroczystości przy pomniku Ofiar Grudnia w Gdyni były symbolicznym znakiem, że nie zapomnieliśmy o tych, którzy poświęcili dar życia upominając się o godność ludzi pracy.

16 grudnia br. rano związkowcy z NSZZ „S” i uczniowie gdańskich szkół złożyli kwiaty pod pomnikiem Poległych Stoczniowców 1970. Zapłonęły znicze. Wieczorem w bazylice św. Brygidy stawily się poczty sztandarowe gdańskich organizacji zakładowych „S”. Przybyła nawet delegacja „S” z Nowego Targu. Mszę świętą w intencji poległych w Grudniu '70 i w stanie wojennym koncelebrowali ks. prałat dr Sławomir Decowski, duszpasterz ludzi pracy Wybrzeża, ks. kanonik Ludwik Kowalski i ks. Stanisław Płatek.

W czwartek o świcie przy zstanku SKM Gdynia Stocznia,

gdzie przed 44 latai około godziny 6 wojsko otworzyło ogień w stronę robotników i uczniów idących do stoczni i portu kilkaset osób oddało hołd ofiarom reżimu.

Apel o znak pamięci

W miejscu, gdzie 17 grudnia 1981 roku od strzału w głowę zginął 20-letni Antoni Browarczyk, we wtorek 16 grudnia o godz. 16.15 spotkało się kilkadziesiąt osób, by oddać hołd ofiarom stanu wojennego. Na skwerze przy rondzie Hucisko stanął brzoziowy krzyż. Zapalono znicze pamięci. Modlitwę poprowadził ksiądz Jarosław Wąsowicz, duszpasterz kibiców. O pomnik Ofiar Stanu Wojennego w Gdańsku od lat upomina się NSZZ „S”, Stowarzyszenie Federacji Młodzieży Walczącej, Stowarzyszenie Lwy Północy i inne organizacje.

Pamięć i hołd...>>
Apel o znak pamięci...>>

CHWAŁA BOHATEROM

Bohaterowie odeszli do wieczności. Rodziny poległych, matki, siostry, żony przez lata przeżywają żalobę i żal. Odebrano im synów i braci, a potem ich pochowano w pośpiechu pod osłoną nocy. „Nie daj się zwyciężyć złu, ale zło dobrem zwyciężaj” – to wezwania szczególnie brzmi w bazylice świętej Brygidy, w której narodził się duch Solidarności, w której znajdują się relikwie błogosławionego księdza Jerzego. Jak zwyciężać zło dobrem, gdy pół wieku prawie mija od tych bolesnych wydarzeń z 1970 roku, a nie są one do końca wyjaśnione ani osądzone?!



Warto w grudniową rocznicę powiedzieć, że Bóg Ojciec miłosierny, wzywa nas do przebaczenia w każdej sytuacji. To przebaczenie jako chrześcijanie musimy znaleźć i znajdujemy w głębi naszych serc. Aby nie szukać zemsty i nie poddać się niszczącej sile nienawiści wobec tych, którzy zawinili wobec naszych braci, naszych przodków, naszej Ojczyzny. Inną sprawą jest kwestia pojednania. By mogło ono nastąpić musi być wola obydwu stron. Musi być przyznanie się do winy i prośba o wybaczenie. Takie pojednanie, niestety, jeszcze się nie dokonało. Chcemy dzielić ból rodzin poległych robotników i uczniów. Ich cierpienie miało sens.

Od tylu lat w wolnej Polsce przychodzimy do tej świątyni i pod pomnik Poległych Stoczniowców. Wtedy robotnicy wyszli na ulice ponieważ czuli się poniżeni i oszukani przez władzę. Byli biedni, ale zjednoczeni i solidarni. Dzisiaj też wielu ludzi cierpi biedę, bo nie mają pracy i możliwości zarobienia na codzienny chleb. Doprowadzono do upadku gospodarkę morską i przemysł stoczniowy. Ludzi pozbawionych pracy dopada zwątpienie. Czyż można się im dziwić? Ślubujemy poległym w Grudniu 1970 roku, że stawać będziemy w obronie ludzkiej godności i wolności. Jesteśmy tymi wartościami gotowi kierować się w naszym życiu i w służbie. Oby żaden obywatel nie został sam w swej krzywdzie.

Ks. prałat **Sławomir Decowski**,
duszpasterz ludzi pracy Wybrzeża,
16 grudnia 2014 r.

FOT. WOJCIECH MILEWSKI

FOT. WOJCIECH MILEWSKI

Dlaczego należę do „SOLIDARNOŚCI”?



CYTAT tygodnia „...”

Globalizacja obojętności wzywa nas, byśmy stali się budowniczymi globalizacji solidarności i braterstwa (...) Przedsiębiorstwa mają obowiązek zapewnić pracownikom godne warunki pracy i godziwe wynagrodzenie, ale również czuwać nad tym, by formy niewolnictwa i handlu ludźmi nie występowały w fałdach dystrybucji.

Ojciec Święty Franciszek na 48. Światowy Dzień Pokoju



JANUSZ PONIĘCKI, przewodniczący NSZZ „S” w MZK w Chojnicach

Zapisałem się do NSZZ „Solidarność”, bo uznałem, że jednostka nie ma siły przebicia, jak zwarta, świadoma celu grupa. Tylko w działaniu kolektywnym można cokolwiek zmienić. W tej kadencji najważniejsze będzie dla mnie utrzymanie liczebności związku, a najlepiej byłoby, gdyby dało się ją zwiększyć. Wzorem są dla mnie kraje skandynawskie – związkowienie jest w nich duże, a państwo negocjuje z przedstawicielami związków. W Polsce niestety nadal wygląda to inaczej. W mojej opinii mocną stroną „Solidarność” są dobrze zorganizowane i przeprowadzone szkolenia, które pomagają nam lepiej funkcjonować w związku i pomagać naszym członkom.

ZAPYTAJ prawnika

OBOWIĄZKI PRACODAWCY W OKRESIE ZIMY (CZ. 1)

I. Temperatura w pomieszczeniach biurowych

W pomieszczeniach pracy należy zapewnić temperaturę odpowiednią do rodzaju wykonywanej pracy. Przy lekkiej pracy fizycznej, np. w biurach, temperatura nie powinna być niższa niż 18 stopni C. Pozostali pracownicy, zatrudnieni np. w halach produkcyjnych, powinni mieć zapewnioną temperaturę nie niższą niż 14 stopni C.

II. Praca wykonywana na wolnej przestrzeni skutkuje koniecznością:

- zapewnienia odzieży ochronnej, posiłków regeneracyjnych i ciepłych napojów, przy temperaturze powietrza zimą (od 1 listopada do 31 marca) niższej niż 10 stopni C.
- zapewnienie pomieszczenia, w którym pracownicy wykonujący prace na wolnej przestrzeni się ogrzeją lub zmienią odzież – temperatura w nich nie powinna być niższa niż 16 stopni C.

Przykład:
Pracownik jest zatrudniony przy pracach porządkowych wewnętrznego terenu zakładu. Pomiar wykazał, że w ciągu zmiany roboczej wydatek energetyczny wynosi 1600 kcal. W tym przypadku posiłek profilaktyczny przysługuje pracownikowi w okresie zimowym, tj. od 1 listopada do 31 marca. Gdyby pomiar wydatku energetycznego wykazał wydatek energetyczny organizmu powyżej 2000 kcal (8375 kJ) w czasie zmiany roboczej, posiłki profilaktyczne przysługiwałyby pracownikowi przez cały rok. Jeżeli pracodawca nie jest w stanie zapewnić warunków do przygotowania i spożycia posiłku na terenie zakładu, powinien wykupić pracownikowi posiłki w punkcie gastronomicznym, zapewniając możliwość ich spożycia w trakcie pracy. Pracownikom nie przysługuje ekwiwalent pieniężny za posiłki i napoje, nawet za ich zgodą.

Stan prawny na 17.12.2014 r.

Maria Sz wajkiewicz

HISTORIA tak było

GRUDNIOWE KULE

1970

17 grudnia 1970 r. doszło do masakry w Gdyni. Dzień wcześniej w wystąpieniu telewizyjnym wicepremier Kociołek nawoływał stoczniovców do powrotu do pracy. Około godz. 6 wojsko otworzyło ogień w stronę robotników idących do zablokowanej stoczni. Padli zabici i ranni. (Zobacz relację świadka.) Milicja z niezwykłą brutalnością traktowała zatrzymanych.

Po dramacie na stacji SKM Gdynia Stocznia MO i wojsko strzelały w centrum miasta, przed dworcem PKP i przed gmachem prezydium MRN. Ludzie padli pod kulami chociaż, w tym mieście nie została wcześniej wybita nawet jedna szyba.

Strzały oddane w Gdyni pokazały, że władza mieniła się robotniczą jest w stanie posunąć się do zbrodni i strzelać z karabinów maszynowych do ludzi.

Tego dnia zginęło w Gdyni 18 osób, w tym 11 przy SKM Gdynia Stocznia. Było to najtragiczniejsze

wydarzenie w czasie pacyfikacji robotniczych protestów na Wybrzeżu.

Bezpośrednią przyczyną strajków i demonstracji była wprowadzona przed świętami Bożego Narodzenia 12 grudnia 1970 r. podwyżka cen artykułów spożywczych. W poniedziałek 14 grudnia 1970 r. robotnicy ze Stoczni Gdańskiej im. Lenina odmówili podjęcia pracy. Doszło do pierwszych starć z MO. Zenon Kliszko na posiedzeniu egzekutywy KW PZPR powiedział: „Mamy do czynienia z kontrrewolucją, a z kontrrewolucją trzeba walczyć przy pomocy siły”.

Główny Komitet Strajkowy w Gdyni przedstawił postulaty, m.in.: dostosowanie płac robotników do ostatniej podwyżki cen. Mimo, że komitet podpisał porozumienie z przewodniczącym Miejskiej Rady Narodowej nocą z 15 na 16 grudnia jego członkowie zostali aresztowani.

Czytaj też...>>

Stypendia w Łęgowie



FOT. WOJCIECH MILEWSKI

Zespół szkół w Łęgowie nosi wyjątkowe imię: Bohaterów Grudnia 1970. Nic więc dziwnego, że delegacja gdańskiej „Solidarności” z jej przewodniczącym Krzysztofem Doślą odwiedziła uczniów i nauczycieli tej szkoły w 44 rocznicę pacyfikacji robotniczego protestu

na Wybrzeżu. Co roku uczniowie szkoły otrzymują stypendia fundowane przez Pomorską Fundację Edukacji i Pracy w ramach Funduszu Stypendialnego. NSZZ „Solidarność”. Na zdjęciu młodzież i nauczyciele z Łęgowa oraz uczestnicy Grudnia 1970.



Za wolność i Solidarność

We wtorek 16 grudnia br. w południe w Sali BHP Stoczni Gdańskiej kilkudziesięciu opozycjonistom, działaczom związkowym i osobom wspierającym „S” prezes Instytutu Pamięci Narodowej dr. Łukasz Kamiński wręczył Krzyże Wolności i Solidarności, Krzyże Oficerskie i Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski oraz Złote Krzyże Zasługi.

– W 44 rocznicę zbrodni władzy komunistycznej na robotnikach Wybrzeża wasza obecność w

Sali BHP, w której rodziła się „Solidarność”, jest dla nas zaszczytem. W imieniu „Solidarności” dziękuję wam za ofiarność – mówił Krzysztof Dośła, który wraz z Jerzym Jaworskiego, wiceprzewodniczącym KK NSZZ „S” reprezentował nasz Związek na uroczystości.

Krzyżem Wolności i Solidarności został odznaczony m.in. Stanisław Adam Gotner, w Grudniu '70 ciężko ranny na robotnikach Wybrzeża (trafiony sześcioma kulami).

Świadek historii

Metropolita gdański ks. abp Sławoj Leszek Głódz został pierwszym laureatem gdańskiej edycji nagrody „Świadek Historii”, przyznawanej przez IPN. Wręczenie honorowych odznaczeń odbyło się 15 grudnia w Dworze Artusa. Nagrody „Świadka Historii” otrzymali kpt. Władysław Dobrowolski, przewodniczący Po-

rozumienia Niepodległościowych Związków Kombatanckich, prof. Jerzy Grzywacz, harcerz, uczestnik Powstania Warszawskiego, Andrzej Kołodziej, przywódca strajku w Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni w sierpniu 1980 r. oraz Emilia Maćkowiak, prezes Stowarzyszenia Rodzina Katyńska w Gdańsku).

iBiS NR 51 (197) 17 GRUDNIA 2014

więcej czytaj na: www.solidarnosc.gda.pl

Redaktor prowadzący: Artur S. Górski
ibis@solidarnosc.gda.pl, tel. 58 308 42 72